

Sygn. akt III KK 456/22

POSTANOWIENIE

Dnia 9 listopada 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 9 listopada 2022 r.,
sprawy **M. W.**
skazanego z art. 233 § 1 i 6 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę,
od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie
z dnia 28 marca 2022 r., sygn. akt IV Ka 1776/21
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Stargardzie
z dnia 6 września 2021r., sygn. akt II K 107/21.

p o s t a n o w i ł

- I. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- II. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Stargardzie wyrokiem z 6 września 2021 r., sygn. akt II K 107/21, uznał M. W. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 233 § 1 i 6 k.k., za który wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, rozstrzygając jednocześnie o kosztach postępowania (pkt. I i II).

Sąd Okręgowy w Szczecinie, po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego, wyrokiem z 28 marca 2022 r., sygn. akt IV Ka 1776/21, zaskarżony wyrok Sądu I instancji utrzymał w mocy, zasądzając od oskarżanego na rzecz Skarbu Państwa koszty za postępowanie odwoławcze.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca M. W., zarzucając rażące i mające istotny wpływ na jego treść naruszenie przepisów:

1. prawa karnego materialnego, tj. art. 233 § 1, 2, 6 k.k., art. 18 ust. 2 pkt 1 ustawy z 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami (Dz. U. z 2021 r., poz. 1212) i art. 75 § 2 k.p.a. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k., poprzez nienależyte rozważenie zarzutów apelacyjnych i podzielenie stanowiska Sądu Rejonowego jakoby M. W. wypełnił znamiona czynu z art. 233 § 1 i 6 k.k., w tym że został pouczone o odpowiedzialności karnej zgodnie z wymogami art. 233 § 1, 2 i 6 k.k. podczas, gdy warunek pouczenia o odpowiedzialności karnej z § 2 tego przepisu nie został spełniony, w konsekwencji nie wypełniono znamion przestępstwa, a nadto przyjęcie jakoby organ był uprawniony - w rozumieniu art. 233 § 6 k.k. i ze skutkiem odpowiedzialności karnej - do odebrania od oskarżonego także oświadczeń dotyczącego okoliczności, przyczyny utraty prawa jazdy, podczas gdy organ uprawniony był tylko do odbioru oświadczenia z art. 18 ust. 2 pkt 1 tej ustawy czyli o tym czy doszło do utraty prawa jazdy,
2. postępowania karnego, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. poprzez przyjęcie jakoby skazany miał wiedzę, w tym z pouczenia organu, o odpowiedzialności karnej za fałszywe oświadczenie.

Wskazując na powyższe zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku jak i wyroku Sądu I instancji oraz uniewinnienie oskarżonego od dokonania przypisanego mu przestępstwa.

Prokurator Rejonowy w Stargardzie w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy, zważył, co następuje:

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Przed wszystkim zauważyć należy, że kasację wnosi się od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie (art. 519 k.p.k.). Podstawy wniesienia tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia zostały natomiast wskazane w art. 523 § 1 k.p.k. i należą do nich uchybienia z art. 439 k.p.k. lub inne rażące naruszenie prawa, jeśli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Zarzuty nierzetelnej kontroli odwoławczej (art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k.), na których wystąpienie powołał się skarżący, należą do kategorii uchybień przewidzianych w art. 523 § 1 k.p.k., jednakże ich analiza oraz konfrontacja z uzasadnieniem Sądu odwoławczego, wyklucza istnienie sugerowanych w kasacji zaniedbań. Podkreślić także należy, że podniesienia zarzutów tej kategorii nie może uzasadniać krytyka zaskarżonego wyroku, będąca jedynie wynikiem niezadowolenia obrońcy z dokonanej oceny postulatów apelacyjnych, gdyż wskazuje to na postępowanie prowadzące do obejścia przepisu określającego podstawy wniesienia kasacji. Postępowanie kasacyjne nie służy bowiem powielaniu kontroli apelacyjnej, zwłaszcza w obrębie zarzutów i argumentów właściwie rozpoznanych w postępowaniu przed sądem II instancji.

Z treści uzasadnienia Sądu odwoławczego wynika tymczasem, że wbrew sugestiom skarżącego, kontrola orzeczenia Sądu Rejonowego była pełna i prawidłowa, skoro rozważono w jej toku wszystkie zarzuty apelacyjne poddając je rzeczowej i przekonującej argumentacji. Szczegółowo oceniono przede wszystkim te twierdzenia obrońcy, w których zakwestionował prawidłowość i zasadność przypisania oskarżonemu M. W. czynu z art. 233 § 1 i 6 k.k., krótko mówiąc na tej – jak twierdził – podstawie, iż pouczenie zawarte w złożonym przez niego oświadczeniu, nie było właściwe i kompletne, gdyż dotyczyło wyłącznie odpowiedzialności karnej, grożącej za złożenie zeznań, a nie złożenie oświadczenia.

Jak podkreślał Sąd II instancji stanowisko obrońcy w tym zakresie nie było trafne, gdyż oskarżony uzyskując pouczenie o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań, w odniesieniu do potrzeby złożenia stosownej treści oświadczenia w toczącym się postępowaniu, nie mógł tego pouczenia odbierać inaczej, jak tylko o grożącej mu odpowiedzialności za złożenie fałszywego oświadczenia. Tylko bowiem do złożenia takiego oświadczenia sprowadzał się jego udział w postępowaniu. Oskarżony nie był bowiem przesłuchiwany na okoliczność utraty prawa jazdy, lecz w tym zakresie miał złożyć odpowiednie oświadczenie o jego utracie, którego fałsz – poprzez odesłanie zawarte w art. 233 § 6 k.k. – jest karalny tak samo jak złożenie fałszywych zeznań. Treść zamieszczonego pouczenia zawierającego odesłanie do konsekwencji z art. 233 § 1 k.k., była zatem

pełna i jednocześnie wystarczająca do zrozumienia, że w przypadku złożenia oświadczenia niezgodnego z prawdą, grozi odpowiedzialność karana, bez konieczności przytaczania również treści § 6 art. 233 k.k. Z przepisu tego wynika przecież, że sprawcy złożenia fałszywego oświadczenia grozi odpowiedzialność z art. 233 § 1 k.k., skoro m.in. do tego paragrafu odsyła paragraf 6.

Zaznaczyć przy tym należy, że Sąd odwoławczy nie stosował art. 233 k.k., gdyż nie dokonał merytorycznych zmian wyroku Sądu Rejonowego, a więc już z tego powodu nie mógł naruszyć regulacji wskazanej zarzucie z pkt. I kasacji. Stosowanie tego przepisu miało miejsce przez Sąd I instancji, a kontrola prawidłowości tego zabiegu może odbywać się przez pryzmat respektowania normy zawartej w art. 433 § 2 k.p.k. Nadto, kwestionowanie w kasacji faktu pouczenia, a ściślej jego braku nie może mieć skutecznie miejsca choćby dlatego, że kwestia ta należy do sfery ustaleń faktycznych, a tych w kasacji podważać nie można.

Trzeba przy tym wszakże dodać, że pouczenie, które znalazło się w wypełnionym przez skazanego druku było poprawne także dlatego, że zostało oparte o przepis art. 18 ust. 2 pkt 1 lit. a) ustawy o kierujących pojazdami (Dz. U. z 2021 r., poz. 1212), zgodnie z którym, warunkiem wydania wtórnika dokumentu przez starostę jest złożenie oświadczenia o utracie dokumentu, pod rygorem odpowiedzialności karnej wynikającej z art. 233 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny (Dz. U. z 2020 r. poz. 1444 i 1517), zwanej dalej „Kodeksem karnym”. Przepis ten wprost zatem przewiduje możliwość odebrania oświadczenia pod rygorem odpowiedzialności karnej z art. 233 k.k. – najszerzej zatem określając podstawę odpowiedzialności karnej. Sąd odwoławczy trafnie spostrzegł, że przepis powyższy stanowi jedynie o złożeniu oświadczenia o utracie dokumentu, dlatego odrębny zapis M. W. o treści „zgubiłem prawo jazdy 29-11-2019” w przedmiotowym oświadczeniu, był przekazem – o ile obrazowałby autentyczne zdarzenie – pożądanym przez art. 18 ust. 2 pkt 1 lit. a) ustawy o kierujących pojazdami. Osoba posiadająca prawo jazdy obowiązana jest bowiem zawiadomić starostę o utracie tego dokumentu (art. 18 ust. 1 cyt. ustawy). Niezależnie od tego, czy z przepisem tym łączyć obowiązek wskazania sposobu utraty dokumentu prawa jazdy, czy też nie, nie ulega wątpliwości, że oskarżony złożył oświadczenie, że zagubił prawo jazdy i było to jedyne oświadczenie w postępowaniu o wydanie

wtórnik prawa jazdy, z którym można łączyć ocenę z punktu widzenia prawdziwości. Oświadczenie to wskazuje zatem na fakt utraty prawa jazdy, ale również na okoliczność tej utraty, pozwalającą zresztą dopiero ocenić, czy do utraty w rozumieniu art. 18 ust. 1 ustawy o kierujących pojazdami faktycznie doszło. Z akt wynika natomiast, że 29 listopada 2019 r. prawo jazdy zostało oskarżonemu zatrzymane przez policję, co oznacza, że jego oświadczenie o zagubieniu tego dokumentu, złożone jeszcze tego samego dnia w urzędzie, było z oczywistych względów fałszywe.

Chybione są również wywody obrońcy odnoszące się do przywołanego przez Sąd odwoławczy art. 75 § 2 k.p.a. Przepis ten słusznie został wskazany jako przykład regulacji odwołującej się do odpowiedzialności za fałszywe zeznania, w sytuacji faktycznej złożenia fałszywego oświadczenia. Jego treść wspiera zatem stanowisko Sądu II instancji potwierdzającego prawidłowość zastosowania przez Sąd Rejonowy przy określonych ustaleniach faktycznych – art. 233 § 1 i 6 k.k. Przepis art. 75 § 2 k.p.a. nie wskazuje wprost na odpowiedzialność za fałszywe oświadczenie, jako odpowiedzialność *sui generis*, ale na odpowiedzialność za fałszywe zeznanie w wypadku złożenia fałszywego oświadczenia w postępowaniu administracyjnym, w którym oświadczenie takie jest przewidziane. Mechanizm określony w art. 75 § 2 k.p.a. odpowiada zatem regulacji z art. 18 ust. 2 pkt 1 lit. a) ustawy o kierujących pojazdami, zważywszy na fakt, że ogólnie odpowiedzialność z art. 233 k.k. określa się mianem odpowiedzialności za fałszywe zeznania, choć obejmuje ona odpowiedzialność za fałszywe zeznanie *sensu stricto*, fałszywą opinię i wreszcie fałszywe oświadczenie, w zależności od rodzaju postępowania oraz podmiotu przestępstwa. Jak wynika z przytoczonych przepisów takie nazewnictwo przewidziane jest w języku prawnym, a więc języku ustawodawcy.

Mając powyższe na uwadze stwierdzić należy, że kontrola dokonana przez Sąd odwoławczy spełniła kryteria, o jakich mowa w art. 433 § 2 k.p.k., co potwierdza treści sporządzonego uzasadnienia odpowiadającego wytycznym art. 457 § 3 k.p.k.

Nie doszło zatem w toku rozpoznania sprawy przez Sąd Okręgowy w Szczecinie do rażącej obrazy prawa mogącej mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, co świadczy o oczywistej bezzasadności wniesionej w sprawie kasacji.

W tej sytuacji, nie znajdując podstaw do uwzględnienia tego środka zaskarżenia należało postanowić jak w pkt. I postanowienia, na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. rozstrzygając w przedmiocie kosztów postępowania kasacyjnego.

[as]